

# KURJER WARSZAWSKI

Środa. 19 Września.  
1 Października Rok 1856.

N<sup>o</sup> 257.

Jutro, ŚS. An...

(Dalszy ciąg Ukazu NAJWYŻSZEGO o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich): Otrzymali takowe: Anastazja z Horaczków *Rucińska*, wdowa po Strażniku, i ich córki, rs. 30. Jan *Kowalski*, b. Bednarz, rs. 18. Jan *Wodziński*, Radca Koll., b. Rewizor Skarbowy, rs. 180. Stefan *Szumarski*, b. Dozorca, rs. 32 k. 40. Apolonja z Schlösigerów *Wagner*, wdowa po Magistrze Filozofji, b. Nauczycielu Gim: Real: w Warszawie, do pensji rs. 213 k. 75, dodatek rs. 11 k. 25. Augu: *Frączkiewicz*, Radca Dworu, b. Członek Komitetu Examin., rs. 450. Jadwiga z Lutosławskich, 1go ślubu *Golebiewska*, 2go *Słowicka*, wdowa po Dozorcy, rs. 11 kop: 25. Jan *Brodowski*, b. Excentryk drogi żelaznej, rs. 18. *Józef Wysocki*, Radca Honoro; b. Kontroler przy Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu Wojskowego w Królestwie, rs. 600. Zuzanna-Mirona-Magdal: z Węgierskich *Sztanderska*, wdowa po Radcy Koll.;, Sędzim Appel: Król., i ich synom, rs. 843 k. 75. *Józef-Kalas: Przysiecki*, b. Podsedek Sądu Poko: Okr: Radziejows.;, rs. 187 k. 50. Pozostałe dzieci po Antonim *Dzieszuk*, Sędzim Prezydują w Sądzie Pol: Popr: Wyzd: Bials.;, do pensji rs. 270, dodatek rs. 105. Pozostali synowie po Radcy Dworu, Janie *Rożyckim*, Sędzim Tryb: Cywil: Gub: Lubels: w Siedlcach, rs. 206 kop. 25. Stan: *Piskorski*, b. Archiwista Xgo Depart: Rzą: Senatu, rs. 99. Domi: *Wierzbicki*, Radca Dworu, b. Sędzia Pol: Popr: Wyzd: Kalwaryjs.;, rs. 562 k. 50. Ewelina z Sokołowskich *Sawicka*, wdowa po Burmistrzu miasta Wizny, rs. 15 kop: 75. (D. c. n.)

Rada Administracyjna, udzieliła Radcy Stanu Alexandrowi *Bollman*, mieszkańcowi St: Petersburgskiej Gubernji, list przyznania na czas do 15 (27) Paźdz: 1863 r., na wprowadzenie do Królestwa Polskiego, patentowanych w Cesarstwie Rossyjskiem pod d. 15 Paźdz: 1853 r., wynalezionych przezeń pieców w nieustannie działających, do wypalania cegły, dachówki, kafli, ozdób architektonicznych, naczyń glinianych i wapna z urządzeniem nad takowemi suszarni.

Urząd Konsumcyjny miasta Warszawy. — W celu usunięcia niezgodności między deklaracjami na trunki mocne do Warszawy sprowadzane, a rzeczywistą ich ilością, Komisja Rządowa Przechodów i Skarbu Reskryptem z dnia 5go (17) z. m. i r. wydała następujące przepisy: 1) Każdy sprowadzający do miasta Warszawy lub Pragi, wódkę, okowitę, spirytus i arak krajowej produkcji, w zwykłej deklaracji rogatkowej, podawać ma rzetelną ilość naczyń i samego obiektu, rachując go na wiadra. 2) Za dostawieniem transportu do Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy lub Pragi; jeżeli przy rewizji znajdzie się więcej którego z wyżej wymienionych trunków, nad ilość w deklaracji rogatkowej wyrażoną, przewyżka obiektu nad deklaracją dziesięć procent przenosząca, ulegać będzie karze na rzecz Skarbu w stosunku dziesięć od sta podatku konsumcyjnego od całej przewyżki przypadającego; zaś od przewyżki mniejszej, czyli dziesięć od sta nieprzenoszącej, żadna kara nie będzie liczoną. O rozporządzeniu

tem od dnia 19go Września (1go Października) r. b. w wykonanie wchodzącem, Urząd Konsumcyjny zawiadamia osoby interessowane, dla ścisłego doń zastosowania się. — Członek Kommiss: Rzą: P. i S., Dyrygujący Służbą Konsumcyjną i Straży Skarbowej, Radca Kolegjalny, A. *Karpiński*. — Sekretarz Urzędu, Sekretarz Gubernjalny, *Leśniewski*.

W tych dniach ogłoszone zostało drukiem sprawozdanie z kapitałów oraz dochodu i wydatku funduszów *Warszawskiej Parafji Ewangelicko-Augsburgskiej*, za rok upłyniony 1855. Ze sprawozdania tego okazuje się, iż, (pomijając fundusze kapitałowe), na utrzymanie Kościoła, było dochodu rs. 10,707 kop: 28, wydatku rs. 8,426 kop: 93; na kupno książek dla uczniów rs. 63 k. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wydatku rs. 43 k. 81; dla wdów i sierot po Pastarach, rs. 480 k. 56<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wydatku rs. 448 k. 63; na utrzymanie Domu Starców, rs. 7,834 k. 52<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wydatku rs. 6,258 k. 54<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; na utrzymanie Sierot, rs. 1,220 k. 93, wydatku rs. 982 k. 1; na utrzymanie Szkół parafjal., rs. 3,984 k. 66, wydatku tyleż; i na utrzymanie Szpitala, rs. 11,408 k. 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wydatku rs. 11,408 k. 63<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Ogółem zaś w kapitałach wszystkich tych oddziałów, rs. 50,565 kop: 5, dochodu w ciągu roku rs. 35,701 k. 4, wydatku rs. 31,553 k. 22, rewanżu na r. b. rs. 4,147 kop: 82, długi rs. 2,690 k. 58<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. W ciągu r. z. urzędowało 34 Członków Kolegjum Kościelnego pełniąc różne obowiązki poczynając od Prezesa Kolegjum, którym był W. Edward *Kloppman*. Oprócz tego 1,048 osób, których lista imienna dołączona jest przy tem sprawozdaniu, wniosły dobrowolną w różnych kwotach składkę na utrzymanie Instytutów parafji *Warszawskiej Ewangelicko-Augsburgskiej* za rok 1855.

W Rządzie Gub: *Wołyńskim*, w d. 11 Paźdz: r. b. będą się sprzedawały przez licytację, za długi należne spadkobiercom Szl: Jana *Brandel*, i *Polońskiemu* Klasztorowi *Żeńskiemu*, majątki *Xięcia Karola Poninńskiego: Stara Huta w Zasławskim i Poninki w Nowogrod Wołyńskim* Powiatach, z których w pierwszym liczy się 14, a w drugim 54 dusze i 4 chaty czynszowników; ocenione, pierwszy rs. 3,822, a drugi, z fabryką karęt, hamernią, olejarnią, młynem i przewozem, rs. 20,669.

Wzywają się spadkobiercy po Ignacym *Bobiatyńskim*, do Sądu Powiatowego *Newelskiego*.

*Pamiętnik Religijno-Moralny* Nr 10, za miesiąc Październik, wyszedł z druku i zawiera w sobie: *Kościół PP. Wizytek w Warszawie* (dokończenie); *JW. X. Kacpra Borowskiego*, Biskupa *Łucko-Zytomirskiego* List Pasterski; *Xty Synod Łęczyski* z r. 1441, a 25 z porządku wszystkich Synodów; *Nowy Radom* i jego *Fara*, do 1500 r., przez *X. J. Gackiego*; *Missje w Oceanji*, wyjątek z opisu wyspy *Rook*, przez *Ojca Ambrosoli*, Kapłana *Missji: Kronika Kościelna i Rozmaitości*.

*JW. Radca Tajny Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, wyjechał do wsi *Czajek*.

Jutro o godz: 9ej z rana, odbędzie się w Kościele *XX. Reformatów*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Józe-*



ka Górnictwa; na które, zaprasza się  
v, i Przyjaciół zmarłego.

le smętarza *Powązkowskiego*, po Mszy  
godz: 11 z rana, poświęcony zostanie pom-  
nik, wzniesiony na grobie ś. p. Maryanny z Heppenów  
*Charzewskiej*. Na obrzęd ten, proszeni są Krewni, Przy-  
jaciele i Znajomi zmarłej.

Nakładem xięgarni S. H. *Merzbacha*, przy ulicy *Mio-  
dowej*, wyszło z pod prassy drukarskiej tak dawno oczeki-  
wane dzieło pod tytułem: *Budowa Nieba* czyli *Astro-  
nomja popularna*, według A. *Smitha*, Profesora i Dy-  
rektora Szkół w *Nowym-Yorku*, spolszczona przez T.  
*Dziakońskiego*, b. Dyrektora Gimnazjum. Cena powyż-  
szego dzieła, 1 tom in 4to, rs. 4, i można takowy nabyć  
we wszystkich celniejszych xięgarniach w kraju i za gra-  
nicą.

Znany fortepjanista P. Ignacy *Krzyżanowski*, po kil-  
ko-miesięcznej nieobecności wrócił do *Warszawy*, i za-  
jął tymczasowo mieszkanie w hotelu *Warszawsko-Wie-  
deńskim* przy kolei żelaznej.

Między innemi nowościami literatury *francuzkiej*, o-  
debrała xięgarnia G. *Sennewalda*, najnowsze dzieło Wi-  
ktora *Hugo*, p. t. *Les Contemplations*, 2 tomy. Cena rs.  
1 k. 80.

Na wielki bal maskowy u Dworu w *Moskwie*, naznaczony  
na 8 Września, wydano 17,500 biletów.

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na pierwszą połowę  
Mca Października r. b., czyli od d. 19 Września (1 Paź-  
dziernika) do d. 3 (15) tegoż miesiąca: Bułki mątovej  
funt kop: 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; bułka za 2 kop: ma ważyć zołot: 23;  
strucli mątovej funt kop: 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; bułki z posledniejszej  
mąki funt kop: 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, bułka za 1 kop; ma ważyć zołot:  
28; strucli z takiejże mąki funt kop: 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; chleba stoło-  
wego z takiejże mąki funt kop: 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; ehleba żytniego  
pyłowego, oraz z mąki Młyna Parowego, funt k: 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>;  
chleba razowego funt kop: 2.— Mięsa wołowego funt  
kop: 7; krowiego lub z bukatów funt kop: 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; za po-  
łędwicy funt k: 14; wieprzowiny ze skórą funt k. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>;  
schabu funt kop. 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; baraniny funt k. 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Gitarzysta i Wiolonczelista *Szczepanowski*, w tych  
dniach przybył do *Bruzelli*, wracając z podróży, odby-  
tej na *Wschodzie*. Kolejno wzięwłi on i dawał koncer-  
ta z wielkiem zadowoleniem słuchaczów, w *Konstanty-  
nopolu*, *Warnie*, *Galaczu*, *Ibraiłowie*, *Bukareszcie* i  
*Jassach*. P. *Szczepanowski*, wybiera się teraz w podróż  
do Cesarstwa *Rossyjskiego*, ale przed wyjazdem ma dać  
koncert w *Bruzelli*. Zapewne i *Warszawę* w przejeź-  
dzie odwiedzi.

Wspominaliśmy nie jednokrotnie w piśmie naszym  
o założeniu i stopniowym rozwoju fabryki odlewów że-  
laznych i machin rolniczych Braci *Evans* w *Warszawie*.  
Zakład ten założony został w r. 1822 przez dwóch naj-  
starszych Braci, *Tomasza* i *Andrzeja*, w murach po Ko-  
ściele XX. *Benonów* na *Nowem-Mieście* pozostałych.  
We dwa lata później, to jest r. 1824, przeniesiono go  
do possessji N° 1,766 i obocznych, i część jego praco-  
wni, a mianowicie odlewalnia pomieszczoną została  
w gmachu po dawnym Kościele Sgo *JERZEGO*, przy uli-  
cy tegoż nazwiska. Później ten zakład stał się własno-  
ścią dwóch Braci młodszych *Alfreda* i *Dugłasa Evans-  
ów*, a od lat dwóch, pod nową firmą, *Evans, Lilpop* i  
*Spółka*, z podwojoną gorliwością jest prowadzony, i tak

jak od początku, ciągle ważne krajowi oddaje przysługi  
przez dostarczanie rolnictwu narzędzi, podług najle-  
pszych wynalazków budowanych. O rozszerzeniu bu-  
dowli tego zakładu i zaprowadzeniu nowych silniejszych  
machin parowych, przed kilku laty pisaliśmy. Ubiegłe-  
go lata dla rozszerzenia gmachu dawnego Kościoła Sgo  
*JERZEGO*, gdzie się mieści odlewalnia, rozebrano część  
znaczną tych murów, od strony gdzie niegdyś był chór,  
a z niemi i osmiogranną wieżę, która już w ostatnich  
czasach zniszczeniu częściowemu uległa. Kościół Sgo  
*JERZEGO*, liczony jest do najdawniejszych w *Warszawie*,  
założeniem swoim sięgał XIIgo wieku, był parafjal-  
nym, należał do Zakonu *Kanoników Regularnych*, a do  
r. 1819, służył dla potrzeb duchownych wiernych, w stro-  
nie *Nowego Miasta* i okolicy zamieszkałych.

Z pomiędzy ukazujących się od czasu do czasu powie-  
ści, poezji i innych feljetonowych urywków, zwraca obe-  
cnie uwagę Czytelników studjum *pathologicznego*, J. I.  
*Kraszewskiego*, drukowane w *Kronice* p. n. *Choroby*  
*wieku*. Utwór ten zupełnie nowy w swym rodzaju, ata-  
kujący wszystkie błędy społeczeństwa naszego, jest czy-  
tywany z wielkiem zajęciem.

Fabryki *francuzkie*, przygotowały na zimę tegoro-  
czną, tafty *à dispositions* broszowane, mory *à disposi-  
tions* w dessein axamitny, brokatele, repsy, axamity nie-  
strzyżone (*epinglés*) bawełniane i jedwabne, wszystko  
to w kolorach i deseniach tak pięknych, że utwory zeszo-  
lone o wiele prześcignięte zostały. Kupcy nasi zagra-  
nicą bawiący, już zaczynają sklepy swoje wzbogacać zna-  
czną ilością tych elegancji, dla ozdoby płci pięknej prze-  
znaczonych.

Xięgarnia *Bernsteina*, otrzymała w komis pozostałą  
szczępłą ilość dzieła zbiorowego p. t: *Pamiętnik Lite-  
racki*, wydany w roku 1851, staraniem zanego z prac  
literackich Zenona *Rappaport*, i obejmujące utwory  
znakomitych Autorów, prozą i wierszem, a między innemi:  
*Balińskiego*, *Wasilewskiego*, Autorki *Pamiętki po Do-  
brej Matce*, etc., po niżonej cenie rs. 1 k. 20.

W tych dniach wysłano z *Warszawy* do *Kijowa*,  
znaczną liczbę ubiorów i strojów kosztownych dam-  
skich.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od E. M. rs. 1,  
dla wdowy L. S.— Od Q. X. rs. 1 kop: 50, dla Starców  
i Kalek, pod opieką Warsz. Tow: Dobroc: zostających.  
—Od zamieszkałego w *Petersburgu* S. S. rs. 1, na świa-  
tko przed Obrazem MATKI BOZKIEJ w Kościele XX.  
*Reformatów*, na uproszenie łaski i opieki u Pocieszy-  
cielki strapionych; i rs. 1 w tymże celu od mieszkające-  
go w *Warszawie* A., łączącego swą Modlitwę z Modlit-  
wą przyjaciela.

Znany oddawna ze swojej staranności i chęci ku do-  
godzeniu wszystkim wymaganiom płci pięknej maga-  
zyn strojów damskich, pod firmą E. *Czaban*, na *Kra-  
kowskiem-Przedmieściu*, rozwinął w tych czasach  
jeszcze większą swą działalność, a to przez objęcie gło-  
wnego jego kierunku przez dawniejszą przedstawiciel-  
kę firmy. Ta bowiem przez czas nieco dłuższy, mając  
sposobność rozpatrzenia się we wszystkich zagranic-  
znych pomysłach, i przyswoiwszy takowe sobie, znaj-  
duje obecnie obszerne pole do zastosowania ich u nas,  
za co też niektóre już Damy, zwróciwszy swą uwagę,  
jednomyslnie oddają jej pochwały.



Dziś, w ogrodzie zwanym *Zacisze*, przy ulicy *Długiej* pod Nr 590, w domu *W. Tysler*, utrzymywanym przez *P. Zygmunt*a, grać będzie wielka orkiestra *P. Jacobi*. Między innymi, wykona ulubiony *Szturm-Galop*. Ogród rześnisto uilluminowany będzie. Właściciel dołoży starań, aby zasłużył na zadowolenie gości.

Kurs wczorajszy: za *pót-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 18; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop: 50, wartość kuponu rs. 2; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 24, wartość kuponu kop: 16<sup>1</sup>/<sub>3</sub>; za *Rossyjską pożyczkę* z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 99 kop: 66, wartość kuponu rs. 2 kop: 33<sup>1</sup>/<sub>3</sub>.

A. n.) Przed kilką dniami, nabyłem od *P. Lewandowskiego*, węgli kamiennych krajowych do opatu kuchni angielskiej, znalazłszy takowe w gatunku wyborowym, miare sprawiedliwą i cenę dostępną, każdemu chcącemu nabywać ten materiał, rekomenduję. Skład rzeczonych węgli, jest obok kolei żelaznej, przy rogu ulic *Żelaznej* i *Widok*. — Obywatel, *Br.....i*.

W *Dolinie Szwajcarskiej*, z powodu dni krótkich, dziś od godziny 3ciej z południa, wielka orkiestra grać będzie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po operze *Fiorina*, Panny *Valori* 3-kroć i *Chodowiecka*, PP. *Butti*, *Szczepkowski* i *Ziolkowski* po 3-kroć; po Tańcach *Wszyscy* i oddzielnie Panny *Karolina Straus* 2-kroć, *Wiktoria Kozłowska* i *Stefańska*, PP. *Meunier* 2-kroć i i *Budziński*.

Ponieważ *bawar* szumiący wraz z muzyką, przeniósł się już z ogródków do zimowych lokali, przeto podpisany ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż pragnąc choć w części zastąpić zieloność ogródkową, urządził w Zakładzie przy ulicy *Třebackiej* pod Nr 638, mianowicie w obszernej sali bufetowej, wystawę krzewów i rozmaitych roślin, gdzie przy rześnistem oświetleniu i dobranej muzyce, zaczawszy z dniem jutrzejszym, dostać będzie można codziennie wszelkich potraw mięsnych, w Niedziele i Czwartki flaków, a w dnie postne ryb; oraz piwa *Zareckiego* i *bawarskiego* z browaru *P. Kowalskiego*; zaś w sklepie obok zakładu urządzonym, rozmaitych likierów, wódek i araków. — *A. P. Scholz*.

ANGLJA. *London*, 25go *Września*. — Podług korespondencji z *Paryża* w *Times* i *Post* zamieszczonych, Mocarstwa *Zachodnie* nic jeszcze w tym tygodniu stanowczego w przedmiocie kwestji *Neapolitańskiej* nie przedsięwzięją. (N. Pr: Ztg).

*London*, 26go *Września*. — *Gazeta Londyńska* ogłosiła traktat handlowy i przyjacielski, pomiędzy Królową *Wiktoria* i Królem *Siamskim* zawarty. Traktat ten zawarty został w *Bangkok*, 18go *Kwietnia* 1855 r., i ratyfikowany 5go *Kwietnia* r. b. — *Kasyer pałacu kryształowego* w *Sydeeham*, zbiegł, unosząc z sobą 40,000 funtów szterlingów. (Nord).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 25go *Września*. — Cesarz przybędzie tu w końcu b. m., i uda się na początku *Października* z Cesarzową do *Ischl*. — *Gazety Wiedeńskie* powątpiewają, by Król *Neapolitański* uwolnił *Xięcia Petrułła*, swego *Ambassadora* przy *Dworze* tutejszym od tych obowiązków; przed trzema bowiem miesiącami, *Xiążę* upraszał już swego *Monarchę* o dymissję, i otrzy-

mał odmówną odpowiedź. — *Onegdaj* odbyło się ostatnie posiedzenie konwencji monetarnych. (N. Pr: Ztg).

DANJA. *Kopenhaga*, 26go *Września*. — Wszyscy Członkowie *Gabinetu Duńskiego*, z wyjątkiem *Ministra Scheel*, podali się do dymissji. (Ind: Belge).

FRANCJA. *Paryż*, 25 *Września*. — Konferencje drugich Pełnomocników Mocarstw Europejskich pierwszego rządu, mają się tu rozpocząć w pierwszych dniach *Października*. — *Marynarka Francuzka* poniosła w kampanji na *Baltyku* i morzu *Czarnem* straty następujące: marynarka linjowa straciła 50 Oficerów i 3,381 podoficerów i majtków; artylerja floty 9ciu Oficerów i 262 podoficerów i szeregowców; a piechota okrętowa 21 Oficerów i 1,130 podoficerów i szeregowców; czyli w ogóle 4,849 osób, w tej liczbie 75 Oficerów. — *Winobranie* już się rozpoczęło w departamentach południowej i środkowej *Francji*, i daje nadzieję dobrych zbiorów nie co do ilości, lecz co do jakości. (Nord).

*Paryż* 26go *Wrześ.* — *P. Hübner*, z *Neapolu* przez *Marsylję* do *Biarritz* udający się, nie zastanie już w tem ostatniem mieście *Cesarza*: *JJ. CC.* Mości bowiem spodziewani są pojutrze w *Bordeaux*, a 1go *Października* przybędą do *Paryża*. — *Utrzymują*, że *Austria* i *Sardynja* chcą połączyć swe eskadry z flotą anglo-francuzką, która ma do brzegów *Neapolitańskich* odpłynąć. — *Kontr-Admirał Lavaud*, mianowany drugim dowódcą tak zwanej eskadry ewolucyjnej, mającej odpłynąć do brzegów *Neapolitańskich*, wywiesił swą flagę na parostaku *Tourville*, który obecnie do eskadry pomienionej dodany został. (Ind: Bel:).

NIEMCY. *Kiel*, 25go *Września*. — *Xiążę Nassauski* przybył tu z małżonką swą z *Biebrich* i udał się do *Pancker* dla odwiedzenia *Landgrafa Hesskiego Wilhelma*. (N. Pr: Z.).

PORTUGALJA. *Lizbona*, 19go *Września*. — *Cholera* ustała tu zupełnie, lecz podług otrzymanych obecnie wiadomości, wzmogła się w *Maderze* i *Funchal*. W tej wyspie padło ofiarą tej epidemji przeszło 6,000 osób, a zatem więcej jak trzecia część ludności. W *Porto-Santo* posiadającym 1,800 mieszkańców, zmarło w weszłym tygodniu na cholere 96 osób. (N. Pr: Ztg).

PRUSY. *Berlin*, 27go *Września*. — *Xiężna Pruska*, bawiąca obecnie przy *Dworze* Wielko-*Xiążęcym Wejmarckim*, obchodzić tam będzie dzień swych urodzin, 3go b. m. przypadający, i z tego powodu *Xiążę Pruski* zamierza udać się na ten dzień do *Wejmaru*, poczem *Xiężna Pruska* pojedzie na dni kilka do *Karlsruhe*, a następnie do *Dürkheim* nad *Renem*, na kurację winogronową. (N. Pr: Ztg).

Podług listu z *Brussy*, z daty 9 b. m., straty zrządzone w *Ghemlek* pożarem, który srożył się tam 1 i 2go t. m., wynoszą przeszło 26 milionów piastrow. (Nord).

WŁOCHY. *Rzym*, 19go *Września*. — *Kardynał Viale-Prela* złożył na wczorajszym *Konsystorzu* przysięgę na godność *Kardynała*, do której podniesionym został na *Konsystorzu* z 15go *Marca* 1852 r. (Ind: Belge).

ROZMAITOŚCI. — W *Mantui* srożyła się na dniu 3cim z. m. z rana tak gwałtowna burza, że obaliła jeden dom w pośrodku miasta, a z dwóch innych pozrywała dachy. Zapadające się gruzy poczęści zabiły, a poczęści raniły kilka osób. — Około godziny 3ej w nocy, przy świetle pełni *xiężycowej*, patrol obchodzący *Bulwar Włoski*



w *Paryżu*, spostrzegł zdala człowieka, obnażonego do pasa. W takiej postawie człowiek ten wziął z jednej z rozstawionych na bulwarze ławek żelaznych, spory węzeł, dostał z niego czystą koszulę, wdział ją na siebie, a tę którą był zdjął, schował do tegoż węzła. To zrobiwszy, włożył palto, nasunął czapkę na oczy, usiadł na ławie, kilka razy na niej poprawił się, i nakoniec stał się nieruchomym. Patrol zbliżywszy się po cichu, ujrzał, że nieznamy ma oczy zamknięte, i zabiera się tam nocować; ten ostatni został więc wzięty i odprowadzony do najbliższego odwachu. W węzłku znaleziono dwie czyste i trzy noszone koszule, dwie pary czystych i jedne noszonych pończoch, halstuch, pantalon i parę trzewików. W kieszeniach miał grzebień, tabliczkę mydła, słoik pomady, nożyk, nożyczki, igły i nici białe i czarne. Nazajutrz stawiono go przed Sąd Policji Poprawczej, pod oskarżeniem o włóczęgostwo: Prezes: Zmieniasz bieliznę na ulicy; nie masz więc mieszkania? Oskarżony: Cóż, kiedy mieszkania tak są drogie!... szukałem wszędzie, i nigdzie nie znalazłem takiego, które mógłbym nająć z moimi środkami do życia. Prezes: A jakie są te środki? Osk: Jestem *Tłomaczem*, albo *Drogmanem*. Prezes: Jako drogmanem? Osk: Umiem po *angielsku*, bom mieszkał czas jakiś w *Londynie*; chodzę więc na stacje dróg żelaznych w chwilach, kiedy przybywają pociągi, i ilekroć znajdują się *Anglicy*, nie umiejący po *francuzku*, ofiaruję moje posługi dla odprowadzenia ich do hotelów, i zamówienia wszystkiego, co im potrzebne. Za to zarabiam właśnie tyle, ile mi koniecznie potrzeba do życia, to jest na jedzenie i tytuń, mianowicie około 20 sous na tydzień. Jakże chcecie, żeby mi się z tego okroiło na mieszkanie? Prezes: A więc mieszkaś na ulicy? Osk: W zimie będzie trudno, ale teraz jeszcze nie tęsknię do mieszkania. Nocy ciepłe, na bulwarach i *Polach Elizejskich* są ławki; w węzłku mam czystą bieliznę; sam ją sobie pierę w kanale. Wszystkiego czego mi potrzeba, mam przy sobie: grzebień, pomadę, nożyczki, igły i nici do cerowania bielizny; tylko muszę przebierać się w noży, bo we dnie to niepodobna. Na obiad kupuję sobie szynki lub wędliny, i zjadam ją w którymkolwiek sklepie. Kiedy wypadnie potrzeba naprawić co w bieliznie, wychodzę za miasto. Nikomu się nie naprzykrzam i nie złego nie robię; nie mam ani centimu długu; cały mój występki, że nie mam mieszkania, ale pewny jestem, że jeśliby wielu tak jak ja obchodziło się bez niego, właściciele domów musieliby zniżyć komorne. Mimo tak wymowną obronę, nasz filozof praktyczny został skazany na tydzień aresztu. — Ktoś oglądając świadectwo młodego ucznia, zapytał go: »A cóż to znaczy stopień *maty*?» »To znaczy, że *mato* takich *dobrych* jak ja.» »A cóż znaczy *żaden*?» »To, że *żadne*go takiego nie ma jak ja.»

Lubo *Angielska* poczta we właściwym czasie nie przyszła, z telegraficznej jednak depezy wiemy, że na ostatnim *Poniedziałkowym Londyńskim* targu ceny zbożowe żadnej nie uległy zmianie, a dobre gatunki po najwyższych dawnych notowaniach odchodziły. Ruch był nie wielki, bo ciężąca nad całą Zachodnią *Europą* i *Niemcami* kryzys monetarna obrót kapitałów zatrudnia i stopę procentową podnosi. — W *Szkocji* i *Irlan-*

*dji* targi trzymały się mocno. — We *Francji* i *Belgji* ceny dążą ku podwyższeniu, a dowozy nader znaczne znikają w ogromnej konsumcji. Z czego można z niejaką wnosić pewnością, że kraje te ciągle i wiele zboża potrzebować będą. — W *Hollandji*, *Hamburgu* i całych *Niemczech* targi były w stagnacji, głównie dla nadzwyczajnej drogości kapitałów. — Na naszej giełdzie po zniżonych cenach dość było ochoty do kupna; skutkiem jednak podniesienia dyskonto przez Bank *Berliński* do 6% i utrudnienia w przyjęciu wexłów, cały ruch się zatrzymał i w ostatnich dwóch dniach żadne tranzakcje nie miały miejsca, pod wrażeniem gwałtownego upadku papierów w *Berlinie*. Sprzedano *pszenicy* kaszów 353; *żyta* 23. Płacono: za kasz *pszenicy* wagi *Hollenderskiej*: od 123 do 131 funtów, gulden: prus: od 580 do 790; czyli za korzec *Warszawski* od rs: 6 kop: 54 do rs. 8 kop: 75. Za kasz *żyta* wagi *Hollenderskiej*: od 120 do 123 funtów, gulden: prus: od 420 do 439; czyli za korzec *Warszawski* od rs. 4 kop: 73<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, do rs. 4 kop: 96. Za kasz *siemienia* wagi *Hollenderskiej*: od 115 do 116 funt, guld: prus: 552; czyli za korzec *Warszawski* rs. 6 kop: 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Czas mieliśmy prześliczny i ciepły. Wysokość wody w *Toruniu* cali 11. — *Gdańsk*, 25 Września 1856 r. — Alexander Makowski et Comp.

### S Z A R A D A.

Rto dba o swoją kieszeń, honor *trzecie drugie*,  
Niech go *pierosza* wyłącznie nigdy nie zajmuje,  
Bo jeśli kto jej w szale *wszystkie* przestępuje,  
Ten wystawia swe życie na cierpienia długie.  
(Zeszła Szarada, *Konstantynopolitańczykowie*).

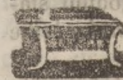
### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Domańscy Edw: Ob: z Rożenka, i Damazy Ob: z Zalesia nr 586; Gościńska Adolfinia Żona Radey Stanu z Rosowa nr 503; Holyński Stef: Ob: z Radzanowa nr 570; Jawornicki Sewe: Oby: z Słupia nr 625; Lempicki Adolf Ob: z Maluzyna nr 556; Łuszczewski Michał Ob: z Jeżówka nr 584; Mathias Ang: Doktor z Sewastopola nr 603.

*Przyjechali koleją żelazną*: Gothardt Wilh: Budo: Młynów, z Wrocławia; Dilger Al: Art: Malar: z Wiednia nr 585; Drzewiecki Emil Ob: z Wrocławia nr 461; Dubus Piotr utrzyn: maga: mód, i Guillaume Augustyna modniarka z Paryża nr 603; de Graziani Lud: Hr: z Wenecji nr 613; Hoeflinger Jak: Art: Malar: z Wiednia nr 585; Kowalewski Leon: Rom: Kup: z Paryża nr 448; Laessig Adolf Dyr: młyn: parow: z Berlina nr 2913/14; Leszczyńska Żona Nauzcz: z Paryża nr 748; Schirmer Sztabs-Rapi: Korpusu Żandarm: z Prus.

### DONIESIENIA.

**TERMINATOR** do kunsztu Introligatorskiego, dobrej konduity, może znaleźć miejsce w Zakładzie Wilhelma *Kreusch*, przy ulicy Żabiej, w pałacu JW. Ordynata Zamoyskiego.



Z powodu wyjazdu, wyprzedają się **Meble**: garnitur palisandrowy, składający się z Ranapy, Stolu, Rozetki, 2ch Foteli, 6u Krzesel, i 2ch Napoleonek w najuważszym guście; Lustro, damska Tualeta, Komoda, Stoly, Stołki, Szafy, Kredens, Biurko mekzie, i inne Sprzęty domowe mało używane, przy ulicy Mylnej, blisko Rom: R. S. W. i D., Nr 2479, w dziedzińcu na 1m piętrze.



W m. Nowem-Mieście, Gubernji Płockiej, dnia 18/30 Września r. b., i dni 10 następnych, będą sprzedawać się przez licytację, do 400 **RONL**, Pontonnego Nr 1 Parku, za gotowe pieniądze.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe stopni 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 11.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz Balet Anakreontyczny *We-nus i Adonis*. (Wstęp Panny *Vincetini*). — Opera ....

**Winogrona Węgierskie**, nadeszły Koleją Żelazną do Handlu Win i Korzeni J. Bether, wprost Kościola Sgo Krzyża, przy ulicy Krak-Przedmieście Nr 404.